

Warszawa, dn. 21 grudnia 2016 r.

ZFP/21/12/16/MS

Związek Firm Pożyczkowych – Związek Pracodawców  
ul. Krakowskie Przedmieście 79/212  
00-190 Warszawa  
kontakt@zfp.org.pl

**Szanowny Pan  
Marcin Warchol  
Podsekretarz Stanu  
Ministerstwo Sprawiedliwości  
Rzeczypospolitej Polskiej**

List przewodni

Szanowny Panie Ministrze,

Nieuzasadniony wyzysk finansowy prowadzący do deprawacji ekonomicznej najsłabszych konsumentów jest ze wszech miar godny potępienia i penalizowania na poziomie Kodeksu Karnego. Państwo nie powinno bezsilnie ignorować incydentów, o których czytamy w uzasadnieniu projektu Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (nr z wykazu: UD145). Stąd zrozumienie budzi chęć zdecydowanej reakcji Ministerstwa Sprawiedliwości w celu zaostrzenia i doprecyzowania przepisów dotyczących karania przestępstwa ewidentnej lichwy.

Mocne uderzenie w przedstawicieli półświatka przestępczego jest oczekiwane przez rynek legalnie działających instytucji pożyczkowych, gdyż to właśnie przykłady nadużyć występujących w szarej i czarnej strefie niszczą reputację legalnych przedsiębiorstw finansowych. Związek Firm Pożyczkowych – Związek Pracodawców zrzesza wyłącznie profesjonalne instytucje pożyczkowe działające na podstawie ustawy o kredycie konsumenckim, oferujące niezabezpieczone, niewielkie kwotowo pożyczki dla konsumentów, udzielane i spłacane w całości przez Internet, wyłącznie za pośrednictwem rachunku bankowego. Specyfika działalności zrzeszonych przez ZFP pożyczkodawców polega na kierowaniu oferty do osób o dostatecznej zdolności kredytowej, nie będących już optymalnym klientem dla banków, ale w dalszym ciągu poprawnie funkcjonujących na rynku finansowym oraz osób które bezwzględnie mogłyby otrzymać pożyczkę w banku lecz preferują szybszy i wygodniejszy sposób jej uzyskania z poziomu np. smartphona. Zaznaczamy przy tym, że celem legalnie działających instytucji pożyczkowych jest uzyskiwanie dochodów ze spłaconych pożyczek, a nie długów przeterminowanych, które są dotkliwą stratą dla przedsiębiorcy pożyczającego własne pieniądze. Ponadto zaznaczamy, że od początku powstania Związku Firm Pożyczkowych uczestniczymy we wspólnych pracach z licznymi instytucjami publicznymi, których celem jest wyrugowanie podmiotów parafinansowych z rynku i samoregulacja branży. W związku z tym oraz ze względu na wpływ proponowanej regulacji również na legalnie działające instytucje pożyczkowe w sektorze *consumer finance*, pozwalamy sobie zająć stanowisko w toku konsultacji publicznych i liczymy na uwzględnienie przedstawionych argumentów.

Wyrażając kierunkowe poparcie do działań zmierzających do ochrony praw konsumenta, sygnalizujemy, że w trakcie analizy prawnej proponowanej nowelizacji i jej uzasadnienia nasz niepokój wzbudziło ujęcie problemu, w którym Projektodawca proponuje bardzo daleko idące zmiany, na podstawie przykładów odwołujących się do już nieaktualnego stanu prawnego i selektywnie dobranych regulacji zagranicznych. Mamy nadzieję, że dane i fakty przytoczone w niniejszym piśmie pozwolą lepiej zrozumieć profil działalności przedsiębiorców przez nas reprezentowanych oraz przekonają do odstąpienia od kroków regulacyjnych, które mogłyby w efekcie zakończyć działalność sektora internetowego kredytu konsumenckiego, z którego usług z powodzeniem korzysta 1,5 mln Polaków, nie zgłaszając przy tym żadnych masowych zastrzeżeń co do charakteru oferowanych produktów. Zwracamy również uwagę, że rynek legalnie działających instytucji pożyczkowych został już uregulowany na wielu płaszczyznach, a wraz z wejściem w życie przepisów o Rejestrze Instytucji Pożyczkowych przy KNF – będzie już w praktyce w pełni nadzorowany przez Państwo.

Przypomnijmy tylko, że obowiązują już (!) przepisy limitujące odsetki, koszty pozaodsetkowe, sankcja kredytu darmowego za ich przekroczenie, maksymalne odsetki karne za zwłokę i opłaty upominawcze, wymogi kapitałowe i wymóg udokumentowanego źródła kapitału, przepisy o niekaralności członków zarządów, obowiązek zgłoszenia działalności pożyczkowej do KRS, obowiązek zwrotu wszelkich pobranych prowizji w przypadku nieudzielenia kredytu, prawo do odstąpienia od umowy kredytu w terminie 14 dni bez żadnych kosztów, obowiązek raportowania liczby reklamacji do Rzecznika Finansowego i składki na funkcjonowanie jego Biura, obowiązek czytelnego i precyzyjnego podawania wszystkich kosztów pożyczki na etapie przedkontraktowym, wymóg badania zdolności kredytowej, obowiązek płatności tzw. podatku bankowego i w końcu definicja ustawowa Instytucji Pożyczkowej oraz inne wymogi szczegółowe starannie egzekwowane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta. W naszej opinii nie ma innego sektora rynku finansowego tak dokładnie skontrolowanego i precyzyjnie uregulowanego w ostatnich latach jak działalność Instytucji Pożyczkowych.

W naszej ocenie wiele nieporozumień i nieuzasadniony, negatywny odbiór społeczny instytucji pożyczkowych udzielających niskokwotowych i niezabezpieczonych kredytów za pośrednictwem Internetu, jest następstwem mylnego utożsamiania wskaźnika RRSO z oprocentowaniem pożyczki. Tezy takie spotkaliśmy wielokrotnie w wypowiedziach urzędników i polityków, od których decyzji zależy kształt rynku finansowego i od których wymagana jest szczególna odpowiedzialność. Nieprawdą jest, że mikropożyczka o wskaźniku RRSO liczoną w tysiącach procent może szybko wygenerować dług o wartości dziesiątek tysięcy złotych. RRSO to wskaźnik, który pokazuje abstrakcyjny stosunek kosztu pożyczki do kwoty pożyczki w skali roku. W przypadku pożyczek na okresy liczone w tygodniach i stosunkowo niskie kwoty, gdzie koszty ze względu na efekt niskiej bazy, wydają się relatywnie wysokie, wskaźnik RRSO zawsze będzie przyjmował ekstremalnie wysokie wartości. W przypadku zakończenia umowy przed czasem lub braku spłaty koszty kapitału nie są naliczane według stawki RRSO, lecz według wysokości odsetek maksymalnych za zwłokę. Apelujemy o gruntowne przeanalizowanie tego mechanizmu, aby nie ulegać populistycznym i nieprawdziwym zarzutom, że pożyczka o wysokim RRSO stwarza jakiegokolwiek realne zagrożenie dla całego majątku pożyczkobiorcy.

Spółeczeństwo i media w poszukiwaniu skrajności i sensacji często nadużywają pojęcia „lichwy”, które w odniesieniu do instytucji pożyczkowych jest błędną i krzywdzącą heurystyką bazującą na mitach wynikających z niedostatecznego poziomu poinformowania Polaków w zakresie obowiązującego w Polsce prawa, a przede wszystkim skutków ekonomicznych i karnych wynikających z jego nieprzestrzegania.


Legalnie działające Instytucje Pożyczkowe nie mają żadnej motywacji do działania wbrew interesom konsumentów. Umowy zawierane są dobrowolnie, z pełnym i jasnym przedstawieniem kosztów, terminów spłaty oraz skutków niewywiązania się z umowy. Dodatkowo w przypadku internetowych firm pożyczkowych, nie ma miejsca żadna forma agresywnej sprzedaży – to klient musi świadomie wejść na stronę pożyczkodawcy i samodzielnie złożyć wniosek. Cena pożyczki jest wystandaryzowana i identyczna dla wszystkich pożyczkobiorców spełniających wymogi badania zdolności kredytowej. Stosowana jest zasada, że w internetowej firmie pożyczkobiorca nigdy nie otrzyma następnej pożyczki, przed całkowitą spłatą poprzedniej, co chroni przed pętlą zadłużenia. Zatem nie ma mowy o wyzyskaniu trudnego położenia ekonomicznego drugiej strony kontraktu, w celu nakładania na nią konieczności spełniania nadmiernych świadczeń finansowych. Za wysoką popularność pożyczek nie są odpowiedzialne żadne kruczki prawne, wprowadzające w błąd reklamy lub trudne położenie finansowe klientów, a tylko i wyłącznie dostarczenie produktu zaspokajającego naturalny popyt na wygodny, łatwo dostępny i bezpieczny kredyt możliwy do uzyskania w 15 min. od złożenia wniosku. To prawda, że taka pożyczka nigdy nie będzie tak tania jak kredyt w banku, tak samo jak produkty spożywcze na całodobowej stacji paliw nie będą tańsze niż w supermarkecie, kawa w kawiarni będzie droższa niż 10 filiżanek identycznej kawy przygotowanej w ekspresie domowym, a przejazd taksówką może kosztować więcej od biletu miesięcznego na komunikację miejską.

Nieporozumieniem jest też twierdzenie, że z pożyczek korzystają tylko ludzie bardzo biedni. Rynek pracy w ostatnich latach uległ rewolucji. Występuje coraz więcej freelancerów, których cechuje nieregularny dochód i duże kłopoty z uzyskaniem terminowych płatności za wykonane usługi. Przeważnie są to osoby młode i dobrze

wykształcone, dla których pożyczka zaciągnięta przez Internet najczęściej ma charakter pomostowy tzn. pomaga uregulować bieżące zobowiązania i dokonanie niezbędnych zakupów do czasu uzyskania płatności od często spóźniających się zleceniodawców. Częstym nieporozumieniem jest też twierdzenie, że instytucje pożyczkowe nie badają zdolności kredytowej – obsługując bardziej ryzykowny segment klientów i stosując się do przepisów regulacyjnych, niedokładne badanie zdolności kredytowej byłoby działaniem sprzecznym z rachunkiem ekonomicznym. Legendarne zyski instytucji pożyczkowych także należą do kanonu mitów. Wysokie koszty działalności instytucji pożyczkowych, wynikające m.in. wydatków na badanie zdolności kredytowej, zatrudnienia pracowników, opłacenie podatków, koszty obsługi prawnej, uwzględnienie strat na kapitale - wymagają bardzo precyzyjnej kalibracji ekonomicznej, która jest wrażliwa na zmiany otoczenia gospodarczego i prawnego. Za dowód może świadczyć fakt, że obecnie tylko cztery instytucje pożyczkowe kwalifikują się do zapłaty podatku bankowego, który naliczany jest od wartości aktywów przekraczających 200 mln zł.

Rozumiejąc jak delikatna materia społeczna jest regulowana oraz czym jest podwyższone ryzyko działalności Instytucji Pożyczkowych, również w zakresie odbioru reputacyjnego, mamy nadzieję, że uda się Państwu wprowadzić regulacje, które doprowadzą do efektywnego karania nadużyć i jednocześnie spowodują wzrost zaufania do legalnie funkcjonujących podmiotów, uwzględniając przy tym dość skomplikowaną materię ekonomiczną w obszarze ich działalności.

Z wyrazami szacunku



Prezes Zarządu

Związek Firm Pożyczkowych



ZWIĄZEK FIRM  
POŻYCZKOWYCH  
[www.zfp.org.pl](http://www.zfp.org.pl)

**OPINIA**  
**W PRZEDMIOCIE UZASADNIENIA PROJEKTU USTAWY**  
**ZMIENIAJĄCEJ USTAWĘ – KODEKS KARNY ORAZ**  
**NIKTÓRE INNE USTAWY**  
**(PROJEKT Z 7.12.2016)**

W związku z opublikowanym na stronie Rządowego Centrum Legislacji projektem Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (nr z wykazu: UD145), Związek Firm Pożyczkowych przedstawia opinię prawną na temat merytorycznej zasadności projektu w odniesieniu do aktualnego stanu prawnego, w kontekście przedstawionego Uzasadnienia. Zasadniczym problemem rozstrzygniętym w opinii jest odpowiedź na następujące pytanie:

**Czy wskazane w Uzasadnieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (nr z wykazu: UD145) zdarzenia uzasadniające, w ocenie Wnioskodawcy, wprowadzenie regulacji radykalnie ograniczającej pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego (art. 6 pkt. 1) mogłyby legalnie wystąpić w stanie prawnym aktualnym na dzień publikacji Projektu?**

**I. Podstawa prawna**

Niniejsza opinia została sporządzona na podstawie następujących aktów prawa polskiego:

1. Ustawa z dn. 12 maja 2011 o kredycie konsumenckim (t. jedn.: Dz. U. nr 1528 z 2016 r.), określana dalej jako „Ustawa o kredycie konsumenckim”, względnie: „Ustawa o kk”,
2. Ustawa z dn. 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t. jedn. Dz. U. nr 380 z 2016 r. z późn. zm.), określana dalej jako „Kodeks cywilny”.
3. Ustawa z dn. 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (uchylona z dniem 18 grudnia 2011 r.), (Dz. U. nr 100 z 2001 r., poz. 1081), określana dalej jako „pierwsza ustawa o kredycie konsumenckim”.

**II. Okoliczności faktyczne**

Estymacji prawnej poddajemy następujące okoliczności, przytoczone w uzasadnieniu projektowanej Ustawy, które, jak należy domniemywać, wpłynęły na decyzję Projektodawcy nie tylko o dodatkowej penalizacji, lecz także o zaproponowaniu jeszcze dalej idącego ograniczenia pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, aniżeli ograniczenie już wprowadzone w nowelizacji Ustawy o kredycie konsumenckim, obowiązującej od dnia 11 marca 2016 r. (Dz. U. nr 1357 z 2015 r.):

1. Cyt. ze strony 8 Projektu (Uzasadnienie): *“W jednej z badanych spraw (Prokuratura Rejonowa w M., 2 Ds. 500/10/s) zawiadamiająca podnosiła, że w 2003 r. zawarła umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 650 zł, której nie spłaciła w terminie. W wyniku zajęcia komorniczego renty spłaciła już 21.958,07 zł, a do spłaty pozostało jej jeszcze 52.614,85 zł i kwota ta mimo spłacania codziennie jest wyższa. W toku czynności sprawdzających ustalono, że zgodnie z regulaminem udzielenia pożyczki odsetki za zwłokę w spłacie pożyczki wynosiły 1% za każdy dzień. Niespłaconą należność główna wraz z odsetkami umownymi osiągnęła 30.06.2010 r. kwotę 52.614,85 zł”.*
2. Cyt. ze strony 8 Projektu (Uzasadnienie): *„(...) należy przyjąć, że istotnie B.N. udzieliła K.D. od marca 2007 r. do kwietnia 2009 r. jedenaście pożyczek, na łączną kwotę przekraczającą 18.000 zł oraz 200 euro, zaś pokrzywdzona zwróciła jej w tym okresie ponad 50.000 złotych, a zatem sumę świadczącą o pobieraniu przez sprawczynię odsetek, które muszą być uznane za świadczenie niewspółmierne w rozumieniu art. 304 k.k.”.*

3. Cyt. ze stron 8 i 9 Projektu (Uzasadnienie): „(...) zawiadomienie o podejrzeniu zawarcia umowy lichwiarskiej dotyczyły umowy pożyczki gotówkowej w wysokości 650 zł pomiędzy H.S. jako pożyczkodawcą a A.F. jako pożyczkobiorcą. Wobec braku spłaty pożyczki H.S. wniosła do sądu pozew, w którym domagała się zapłaty sumy pożyczki w kwocie 650 zł, a ponadto odsetek umownych w kwocie 65 zł za każdy dzień zwłoki, powołując się na postanowienia umowy, w której stwierdzono, że “za opóźnienie w zwrocie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty odsetek w wysokości 10% dziennej kwoty pożyczki. (...) Podnieść należy, że analiza przedmiotowej umowy pożyczki wskazuje, iż na pożyczkobiorcę nie został nałożony obowiązek umowny jakiegokolwiek świadczenia w okresie, na który kontrakt został przez strony przewidziany umową, a więc od 27.12.2009 r. do 26.01.2010.”
4. Cyt. ze strony 12 Projektu (Uzasadnienie): „orzecznictwo sądów niemieckich doprecyzowuje, że odsetki lichwiarskie to w przybliżeniu odsetki, których stopa przewyższa o 12 % odsetki rynkowe.”
5. Cyt. ze strony 13 Projektu (Uzasadnienie): „We Francji kwestię lichwiarskich pożyczek reguluje art. 313-3 i kolejne francuskiego Kodeksu Konsumenckiego. Pożyczką lichwiarską jest pożyczka, której wartość realnej stopy procentowej (wliczając w to wszelkie prowizje i opłaty) przekracza o 1/3 wartość przeciętnej stopy procentowej z poprzedniego kwartału przewidzianej dla podobnych pożyczek udzielanych przez instytucje finansowe. Ustawodawca francuski nie przewidział żadnego elementu subiektywnego w konstrukcji znamion przestępstwa. Odpowiedzialność karną za udzielanie pożyczek lichwiarskich lub czerpanie korzyści z takich pożyczek w dowolny sposób, przewiduje art. 313 – 5 kodeksu, zgodnie z którym górne zagrożenie karą za ten czyn to 2 lata pozbawienia wolności lub 45 tys., euro kary”.

### III. Analiza prawna

Na wstępie analizy prawnej postawionego zagadnienia wskazać należy, iż wszystkie przypadki przytoczone w Uzasadnieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Karny oraz niektórych innych ustaw (nr wg wykazu UD145), zwanym dalej „Uzasadnieniem”, w istocie bulwersujące swym charakterem oraz skalą nadużyć, miały miejsce w okresie lat 2001 – 2010, gdy brakowało środków prawnych zapobiegania i zwalczania tego rodzaju praktyk. Umowy pożyczek mogły być, co najmniej w niektórych przypadkach, zawierane z naruszeniem także ówczesnie obowiązującego prawa, niemniej jednak brak było należytych i skutecznych środków prawnych wymuszających na pożyczkodawcach przestrzeganie regulacji.

Od 2011 roku rynek pożyczek pieniężnych stał się przedmiotem zwiększonej uwagi prawodawcy, który w kilku etapach skutecznie i w wysokim stopniu ograniczył proceder nadużyć.

Z dniem 11 marca 2016 r. Ustawa o kredycie konsumenckim została wzbogacona o szereg regulacji zapobiegających nadmiernemu zadłużaniu się konsumentów. Ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 1357) zmieniono przepis art. 45 ust. 1 Ustawy o kredycie konsumenckim oraz dodano zupełnie nowe przepisy art. 33a oraz art. art. od 36a do 36d. Poprzez te zmiany ograniczono wysokość opłat z tytułu zaległości w spłacie kredytu: w sytuacji, gdy suma tych opłat oraz odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, przyjęto zasadę, że kredytodawcy przysługuje tylko kwota opłat i odsetek odpowiadająca kwocie tych odsetek maksymalnych za opóźnienie. Wprowadzono także doniosłą z punktu widzenia ochrony kredytobiorców regulację określającą sposób obliczania maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, zarazem ograniczając ich dopuszczalną wysokość.

Kolejna zmiana Ustawy o kredycie konsumenckim nastąpiła z dniem 11 kwietnia 2016 r. Na mocy powołanej wyżej Ustawy z dn. 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze finansowym oraz niektórych innych ustaw dodano Rozdziały 5a i 5b, regulujące reżim prawny funkcjonowania firm pożyczkowych, zdefiniowanych jako „instytucje pożyczkowe”. W ramach nowelizacji przyjęto, że instytucje pożyczkowe mogą prowadzić swoją działalność wyłącznie w formie spółek kapitałowych – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki



akcyjnej, przy uwzględnieniu wymogów kapitałowych. Uregulowano ponadto zasady udostępniania informacji przez instytucje pożyczkowe oraz warunki konieczne do utworzenia podmiotu uprawnionego do udzielania pożyczek konsumenckich.

Następnie powoływana wyżej ustawa z 5 sierpnia 2015 r. wprowadziła do Ustawy o kredycie konsumenckim kolejną zmianę, która weszła w życie z dniem 11 września 2016 r. Polegała ona na dodaniu przepisów art. 59b ust. 3 oraz art. 59g. Z dniem wejścia w życie tej zmiany, banki i instytucje finansowe zobligowane zostały do przekazywania informacji o całkowitej spłacie zobowiązań konsumentów, ich wygaśnięciu, zmian wysokości zobowiązania, stwierdzeniu jego niestnienia, a ponadto o nowo zaistniałych zobowiązaniach, wraz z ich aktualizacją. Co szczególnie istotne, dodano także przepis karny, wprowadzający penalizację z tytułu uchybień powyższym obowiązkom w postaci kary grzywny w maksymalnej wysokości 30.000,00 złotych.

Aktualnie obowiązujący reżim prawny w istocie eliminuje możliwość legalnego wystąpienia sytuacji, opisanych w poprzedzającym pkt. II, co zostanie przedstawione w odniesieniu do poszczególnych, powołanych w Uzasadnieniu przypadków nieetycznej działalności lichwiarskiej. W kolejnych punktach niniejszej opinii znajdują się także odniesienia do praw państw obcych, na które powołuje się Uzasadnienie.

#### Ad. II, 1.

W nawiązaniu do pierwszego z wyszczególnionych przypadków należy zadać pytanie, czy pożyczkodawca zawarł umowę pożyczki z przedsiębiorcą, czy też osobą fizyczną, nie prowadzącą działalności gospodarczej, a zatem, czy zawarta umowa miała właściwości charakteryzujące kredyt konsumencki w rozumieniu pierwszej ustawy o kredycie konsumenckim. Niemniej jednak dopuszczalne było wówczas oferowanie kredytów konsumenckich także przez osoby fizyczne.

Ponadto, przytoczony w Uzasadnieniu opis nie wskazuje, czy pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki będącej kredytem konsumenckim. Możliwość taką eliminowałyby np. okoliczność, że pożyczkodawcą nie był przedsiębiorca. O ile jednak umowa ta była umową o kredyt konsumencki, godzi się wskazać, iż już w przedmiotowym okresie obowiązywały, od dn. 19 września 2002 roku, przepisy pierwszej ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawa ta przewidywała szereg obowiązków informacyjnych kredytodawcy, w tym m.in. obowiązek podania rzeczywistej rocznej stopy procentowej kredytu, nie nakładała jednak wprost ograniczeń co do jej dopuszczalnej wysokości. Nie wprowadzała ona limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego. Dopiero z dniem 20 lutego 2006 r. wszedł w życie przepis przewidujący, że maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą przewyższać 5% kwoty kredytu, ale do takiego limitu nie wliczało się kosztów, związanych z ustanowieniem, zmianą lub wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczeń (w tym kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu). Nie występował także obowiązek podania wszystkich kosztów, do poniesienia których zobowiązany mógł być konsument. Ustawa stanowiła, że „jeżeli nie jest możliwe podanie kosztów, do których poniesienia zobowiązany jest konsument, należy określić ich szacunkową wysokość oraz okoliczności, od których zależy ich ostateczna wysokość i obowiązek zapłaty przez konsumenta.” (art. 4 ust. 3).

Co szczególnie istotne, w ówczesnym stanie prawnym **przepisy kodeksu cywilnego nie zawierały jeszcze ustawowego ograniczenia dopuszczalnej wysokości odsetek, zastrzeganych czynnością prawną**. Jak wskazano w odpowiadającym ówczesnemu stanowi prawnemu Komentarzu do kodeksu cywilnego (red. G. Bieniek, Warszawa 2002, Księga III Zobowiązania, t. I, s. 59), „Aktualne zatem przepisy nie określają wysokości odsetek maksymalnych. W razie umownego zastrzeżenia zbyt nadmiernych odsetek, dłużnikowi pozostaje skorzystać z art. 388 [k.c.], chroniącego przed wyzyskiem, a więc i przed lichwą pieniężną.” Hipotetycznie, istnienie takiego zabezpieczenia już wówczas eliminowałoby możliwość legalnego naliczania lichwiarskich odsetek także od pożyczki nie będącej kredytem konsumenckim.

Natomiast w aktualnym na dzień sporządzenia niniejszej opinii stanie prawnym, maksymalna wysokość odsetek zastrzeżonych czynnością prawną wynika wprost z dyspozycji przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z jego brzmieniem, maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne).

**W aktualnie obowiązującym stanie prawnym, w przypadku zawarcia umowy przewidującej oprocentowanie na poziomie 1% dziennie, należałyby się zatem wyłącznie odsetki maksymalne. Odpowiednie regulacje, skutecznie przeciwdziałające wskazanemu w Uzasadnieniu przypadkowi lichwy, bezspornie znajdują się w już kodeksie cywilnym oraz w nowelizowanej Ustawie o kredycie konsumenckim z 2011 roku.**

#### **Ad. II, 2.**

Przytoczony drugi z przykładów działalności lichwiarskiej wykazuje cechy zbliżone do pierwszego przypadku. Także w tym wypadku brakuje wskazania, czy chodziło o udzielanie kredytów konsumenckich. Istotna różnica polega jednak na tym, że w latach 2007 – 2009 w Kodeksie cywilnym znajdowały się już regulacje, odnoszące się do maksymalnego dopuszczalnego oprocentowania świadczeń pieniężnych wynikających z czynności prawnej. Zgodnie z ówczesnym przepisem art. 359 §2<sup>1</sup> k.c., od dn. 20 lutego 2006 roku, maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej, a zatem także z umowy, nie mogła w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Oprocentowanie na poziomie 10% miesięcznie, a prawdopodobnie także specyficzny sposób jego naliczania powodowały przekroczenie tej wartości. K.c. przewidywał także w §3 powołanego art. 359, że żądanie odsetek przewyższających przedmiotowy poziom wywołuje jedynie obowiązek zapłaty odsetek maksymalnych. W oparciu o przytoczony w Uzasadnieniu opis stanu faktycznego, sporządzony na potrzeby postępowania karnego, trudno jest orzec, dlaczego pożyczkodawca nie skorzystał z dobrodziejstwa tego przepisu. Mogło to wynikać zarówno z nieświadomości prawnej pożyczkodawcy, jak i specyficznego wykorzystywania niedostatku ówczesnie obowiązującej, pierwszej Ustawy o kredycie konsumenckim (z 2001 r.). W pierwszym przypadku, antycypując niedostateczną świadomość prawną części społeczeństwa, należy słusznie przyjąć, że jedynym skutecznym środkiem prawnym o prewencyjnym charakterze byłaby regulacja prawokarna, penalizująca żądanie zbyt wysokiego oprocentowania, której jednak wówczas brakowało. Dlatego też Związek Firm Pożyczkowych w pełni popiera projektowaną obecnie nowelizację Kodeksu karnego. Ponadto, możliwą przyczyną mogły być niedostatki pierwszej ustawy o kredycie konsumenckim. Zgodnie z jej przepisami, zachodził brak obowiązku doręczania umowy o kredyt konsumencki (w tym umowy pożyczki) w momencie jej podpisania. Jeżeli bowiem nie było to możliwe w chwili zawarcia umowy, kredytodawca obowiązany był wręczyć konsumentowi **niepodpisany informacyjny egzemplarz umowy** odpowiadający jej treści, a podpisany egzemplarz umowy dostarczyć kredytobiorcy dopiero w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od jej dnia zawarcia, co mogło stanowić pole do nadużyć. Brakowało w ówczesnym stanie prawnym także obowiązku sporządzenia i doręczenia konsumentowi egzemplarza formularza informacyjnego, jak ma to miejsce obecnie, pod rządem nowelizowanej Ustawy o kredycie konsumenckim z 2011 r.

**Wymienione braki przepisów konsumenckich zostały usunięte i nie występują w obowiązującym stanie prawnym. Pozostaje natomiast nadal nie wystarczającej świadomości prawnej wielu osób zaciągających pożyczki, skutkiem czego celowe, słuszne i potrzebne jest przyjęcie proponowanej prewencyjnej regulacji prawokarnej, skierowanej do strony umowy pożyczki nie dotkniętej dysparytetem kontraktowym, czyli przedsiębiorcy.**

#### **Ad. II, 3.**

Przytoczony trzeci przypadek rażąco nieetycznej i nieprofesjonalnej działalności lichwiarskiej wykazuje podobne właściwości do wyżej omówionych. Antycypując, że także w tym wypadku chodziło o kredyt konsumencki, należy wskazać, że w stanie prawnym obowiązującym w latach 2009 – 2010 nie została jeszcze przyjęta nowa Ustawa o kredycie konsumenckim i pozostawała w mocy ustawa dotychczasowa, nadal charakteryzująca się istotnymi ułomnościami, częściowo scharakteryzowanymi powyżej. Pomimo obowiązywania przepisów k.c. o odsetkach maksymalnych, brakowało przepisów umożliwiających skuteczną kwalifikację i ograniczenie wszelkich kosztów kredytu konsumenckiego, w tym kosztów pozaodsetkowych, a w praktyce także kosztów za opóźnienie. Podstawowym problemem w omawianym przypadku zdaje się być natomiast zastrzeżenie odsetek za opóźnienie w spłacie pożyczki. Problem ten winien zostać ostatecznie rozwiązany - w przypadku pożyczek nie będących kredytami konsumenckimi - poprzez proponowaną, przedmiotową nowelizację przepisów k.c. w ramach komentowanego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, polegającą na dodaniu przepisów art. 387<sup>1</sup> oraz art. 387<sup>2</sup> do k.c. **W**



**stosunku do kredytów konsumenckich już obecnie obowiązują natomiast zasady z art. 33a oraz formuła z art. 36a Ustawy o kredycie konsumenckim, zgodnie z którymi reguluje się m.in. kwestię dopuszczalnych odsetek z tytułu zaległości oraz oblicza się dopuszczalne koszty pozaodsetkowe kredytu konsumenckiego.**

#### **Ad. II, 4 i 5.**

Ustosunkowując się do powołanych w Uzasadnieniu rozwiązań prawnych państw obcych warto skoncentrować się na przykładach najbardziej reprezentatywnych dla państw tzw. „starej UE”, a zatem – Niemiec i Francji. Państwa te charakteryzują się systemami prawa o typie kontynentalnym, zbliżonymi do prawa polskiego. Ponadto prawo francuskie, a w ostatnim stuleciu także niemieckie, niejednokrotnie stanowiło inspirację dla legislacji polskiej oraz wielu innych.

W odniesieniu do prawa niemieckiego, autorzy Uzasadnienia wskazują na dorobek orzecznictwa sądowego, które miało „doprecyzować, że odsetki lichwiarskie to w przybliżeniu odsetki, których stopa przewyższa o 12 % odsetki rynkowe”. W motywach wyroku Federalnego Trybunału Sprawiedliwości (*Bundesgerichtshof – BGH*) z dn. 13 marca 1990 roku, sygn. XI ZR 252/89, punkt 16, wskazano (cyt. za [www.jurion.de](http://www.jurion.de)), że „zgodnie z orzecznictwem III Senatu Federalnego Trybunału Sprawiedliwości, któremu przychylił się Senat rozpoznający sprawę i na którym oparł się także sąd odwoławczy, do obiektywnego stanu faktycznego [„*objektiver Tatbestand*”] przy wskazującej na lichwę umowie kredytu ratalnego zalicza się dysparytet pomiędzy świadczeniem i świadczeniem wzajemnym. Najważniejszym kryterium oceny jest przy tym porównanie efektywnego oprocentowania umownego z **typowym oprocentowaniem rynkowym**”. Podobne stanowisko dostrzec można także w innych pokrewnych orzeczeniach BGH – wyroku z dn. 24 marca 1988 r., III ZR 30/87 (zwł. Punkt 16) oraz wyroku senackim z 20 lutego 1990 roku, sygn. XI ZR 195/88 (zwł. Punkt 18). Odwołanie się do typowego oprocentowania rynkowego („*marktübliches Verzugszins*”) wskazuje na potrzebę określenia, do jakiego oprocentowania odnosić należy oprocentowanie, względem którego zachodzi podejrzenie charakteru lichwiarskiego. Dane całkowite oprocentowanie rynkowe kredytu konsumenckiego, a zatem oprocentowanie uwzględniające koszty okołodsetkowe, odnieść więc należy do **typowej umowy tego samego rodzaju, o analogicznych ryzykach**. Zatem, za lichwiarskie oprocentowanie uznać należy oprocentowanie kredytu o tego rodzaju właściwościach i ryzykach, które przekracza o 12% przeciętne rynkowe oprocentowanie kredytów podobnych. Inny wyrok BGH, z dn. 08 lutego 1994 r., sygn. XI ZR 77/93, wskazuje ponadto na możliwość przekroczenia tego rodzaju limitu w przypadku umów kredytowych o szczególnie znacznym ryzyku kredytodawcy, za które uznać można m. in. kredyty w ogóle nie zabezpieczone rzeczowo.

**Wobec przyjęcia kryterium „typowego, zwykłego oprocentowania umownego” („*marktübliches Verzugszins*”), niesłuszne byłoby odnoszenie realnego, całkowitego oprocentowania krótkoterminowych, niezabezpieczonych kredytów konsumenckich do realnego, całkowitego oprocentowania kredytów odmiennej natury, zwłaszcza zaś doskonale zabezpieczonych, wieloletnich kredytów hipotecznych o niskim stopniu ryzyka kredytodawcy i niskich kosztach operacyjnych przy jednoczesnej wysokiej dochodowości w długim czasie.**

Zasada zrelatywizowanej kwalifikacji danego oprocentowania efektywnego jako lichwy jeszcze wyraźniej zaznacza się w prawie francuskim. Powołane w uzasadnieniu polskiego projektu przepisy francuskie (art. 313-1 i następne Kodeksu Konsumenckiego – *Code de la Consommation*) dotyczyły lichwy przed jego nowelizacją w związku z Rozporządzeniem („*Ordonnance*”) z 25 marca 2016 roku. Obecnie przepisy, które powołane są w uzasadnieniu projektu **to art. 314 - 1 i następne** tego kodeksu. Znajdują się one w księdze III, rozdział IV w sekcji 1, zatytułowanej „*Le taux d'intérêt*” (stopa odsetek), podzielonej na dwa podrozdziały, w tym podrozdział nr 2 o tytule: *Le taux d'usure* (stopa lichwy). Artykuł 314-6 obejmuje definicję „pożyczki lichwiarskiej”. Zgodnie z jego brzmieniem (zd. 1), „Pożyczkę lichwiarską stanowi każda umowna pożyczka udzielona z roczną stopą oprocentowania, która przekracza, w momencie jej udzielenia, o więcej niż jedną trzecią średnie rzeczywiste oprocentowanie stosowane w okresie poprzedzającego kwartału przez instytucje kredytowe i spółki finansowe za **operacje tego samego typu, obejmujące analogiczne ryzyka**, które zostały określone przez władze administracyjne po uzyskaniu opinii Komitetu Konsultacyjnego Sektora Finansowego” (oryg. „*Constitue un prêt usuraire tout prêt conventionnel consenti à un taux effectif global qui excède, au moment où il est consenti, de plus du tiers, le taux effectif moyen pratiqué au cours du trimestre précédent par les établissements*

*de crédit et les sociétés de financement pour des opérations de même nature comportant des risques analogues, telles que définies par l'autorité administrative après avis du Comité consultatif du secteur financier”).*

Z powyższej definicji dobitnie wynika, że postrzeganie lichwy w prawie francuskim, podobnie zresztą jak w orzecznictwie sądów niemieckich – co wykazano, nie jest zobiektywizowane i nie ma charakteru normy generalnej, opartej np. na stopach referencyjnych banku centralnego czy też oprocentowaniu kredytów hipotecznych. Przy ocenie, czy dane oprocentowanie stanowi „oprocentowanie lichwiarskie” **uwzględnić należy rodzaj i charakter danej pożyczki oraz rozmiar charakteryzującego ją ryzyka kredytodawcy.**

Wobec powyższego, względem danego kredytu konsumenckiego, w warunkach prawa francuskiego nie sposób byłoby wykorzystać np. wartości stóp procentowych kredytu odmiennego rodzaju i o odmiennym ryzyku, a tym bardziej odsetek maksymalnych określanych w oparciu o odsetki ustawowe czy też stopy referencyjne Narodowego Banku Polskiego jako wskaźnika, czy doszło do przekroczenia granic lichwy.

Tymczasem tego rodzaju niesłuszna koncepcja zdaje się przyświecać idei radykalnego ograniczenia pozaodsetkowych kosztów kredytu, zaprezentowana w komentowanym projekcie ustawy, składających się na całkowite efektywne oprocentowanie kredytu konsumenckiego. Koncepcja ta opiera się na nietrafnym i nie uwzględniającym realiów rynkowych przyjęciu, że punktem odniesienia dla całkowitego oprocentowania krótkoterminowych i ze swej natury ryzykownych dla kredytodawcy kredytów konsumenckich udzielanych przez instytucje pożyczkowe winien być limit wynikający z przepisu art. 359 §2<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego, powiększony jedynie o – bardzo ograniczone zgodnie z propozycją projektu – pozaodsetkowe koszty kredytu. Takie oprocentowanie nie kompensuje ryzyka ani kosztów własnych firm pożyczkowych.

Ponadto zwracamy uwagę, że w prawie polskim od 17.04.2016 r. istnieje narzędzie umożliwiające natychmiastowe eliminowanie z rynku pożyczek i kredytów o relatywnie nadmiernych kosztach dla konsumentów względem standardu rynkowego, w takiej samej grupie produktowej – chodzi o Art. 101a. 1. ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, który nadaje Prezesowi UOKiK uprawnienie do wydania decyzji tymczasowej o natychmiastowym wstrzymaniu sprzedaży produktu, jeżeli jego parametry mogą stanowić zagrożenie dla zbiorowych interesów konsumentów, niewzruszalnej w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego.

Wobec powyższego, w połączeniu z obowiązkiem instytucji pożyczkowych do raportowania liczby reklamacji do Rzecznika Finansowego, co wynika z ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym oraz projektowaną nowelizacją ustawy o kredycie konsumenckim w zakresie stworzenia Rejestru Firm Pożyczkowych przy Komisji Nadzoru Finansowego, uważamy że tworzy to spójny system możliwie szybkiego reagowania na przypadki nakładania na konsumentów nadmiernych kosztów, poprzez niedostosowanie oferty do potrzeb odbiorcy (*misselling*), bez konieczności arbitralnego ustalania relatywnie niskich kosztów maksymalnych kredytu konsumenckiego przez Projektodawcę, przy okazji nowelizacji Kodeksu Karnego.

#### **IV. Podsumowanie**

Powyższe wywody wskazują, że w aktualnym stanie prawnym nie byłyby prawnie dopuszczalne i skuteczne nieetyczne, lichwiarskie praktyki tego rodzaju, co praktyki przywołane w pkt. II ppkt. od 1 do 3 niniejszej opinii. W aktualnym stanie prawnym uregulowane są zagadnienia odsetek maksymalnych, odsetek za opóźnienie, maksymalnych kosztów z tytułu opóźnienia w spłacie kredytu konsumenckiego oraz jego pozaodsetkowe koszty. Istnieją także rozbudowane obowiązki informacyjne kredytodawców względem konsumentów, a w nieodległej przyszłości rozwinięty i wzmocniony zostanie nadzór administracyjny nad instytucjami pożyczkowymi.

Zaprezentowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości w dniu 8 grudnia 2016 r. Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw wpisuje się w tendencję regulowania kredytu konsumenckiego i podobnych instytucji („umowa o świadczenie pieniężne”) w kierunku lepszego zabezpieczenia konsumentów

przed nadużywaniem przewagi kontraktowej przez pożyczkodawców. Wobec bezspornej potrzeby odpowiednich działań w tym zakresie, z uznaniem wypowiedzieć się można o projektowanych zmianach w zakresie przepisów karnych, a także kodeksu cywilnego, zorientowanych na zwalczanie procederu pożyczek o lichwiarskim charakterze, oferowanych z reguły przez podmioty o niskim stopniu profesjonalizacji, nie przestrzegających kodeksów dobrych praktyk rynkowych. Nadal niewystarczająca świadomość prawna obywateli nie pozwala w tym wypadku na ograniczenie się do akcji informacyjnej i edukacji konsumenckiej, lecz wskazuje na potrzebę oddziaływania prewencyjnego.

Jednakże nie wszystkie propozycje Projektu zasługują na aprobatę. W szczególności zaproponowane ograniczenie pozaodsetkowych kosztów kredytów konsumenckich, zorientowane na zmniejszenie ich całkowitej (efektywnej) ceny o ponad połowę względem już obowiązujących regulacji, wychodzi z niewłaściwie interpretowanych przesłanek, wyszczególnionych w Uzasadnieniu. Jak wykazano w niniejszej opinii, dla eliminacji opisanych w Uzasadnieniu rażąco nieuczciwych praktyk z odległej - zważywszy na dynamikę zmian prawa konsumenckiego - przeszłości wystarczające winny być, co do zasady, regulacje już przyjęte i obowiązujące, i tak daleko bardziej restrykcyjne wobec firm pożyczkowych, aniżeli którekolwiek z regulacji wcześniejszych.

Zarazem, przepisy oraz orzecznictwo sądowe poświęcone lichwie w powołanych systemach prawnych Niemiec i Francji wskazują na nieadekwatność odnoszenia efektywnego całkowitego oprocentowania krótkoterminowych, niezabezpieczonych kredytów konsumenckich nie tylko do kodeksowych odsetek maksymalnych czy stóp referencyjnych Narodowego Banku Polskiego, lecz nawet do oprocentowania kredytów innego rodzaju, np. kredytów hipotecznych na cele mieszkaniowe. Jak się zdaje, to właśnie takie porównanie skłoniło Autorów komentowanego w niniejszej Opinii projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (UD145) do zaproponowania niezwykle restrykcyjnej formuły obliczania limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, która, w przypadku jej przyjęcia, będzie w najwyższym stopniu niebezpieczna dla dalszego funkcjonowania profesjonalnych instytucji pożyczkowych, działających zgodnie z literą prawa i wskazaniem etyki oraz bardzo potrzebnych społecznie.

## OPINIA

### ZWIĄZKU FIRM POŻYCZKOWYCH

#### DO PROJEKTU USTAWY O ZMIANIE USTAWY – KODEKS KARNY ORAZ NIEKTÓRYCH INNYCH USTAW

Z DNIA 8 GRUDNIA 2016 ROKU

**I. Związek Firm Pożyczkowych udziela poparcia opiniowanemu projektowi w zakresie następujących zagadnień:**

1. co do zasady - rozwinięcia i uściślenia reżimu prawnokarnego poprzez:
  - a. uzupełnienie Kodeksu karnego o proponowany przepis art. 115 §24,
  - b. dodanie do art. 304 Kodeksu karnego nowych: §2 oraz §3 w zaproponowanym brzmieniu,
2. uzupełnienie Kodeksu cywilnego o regulacje nt. całkowitych kosztów świadczenia pieniężnego i obowiązkach informacyjnych w postaci proponowanych przepisów art. 387<sup>1</sup> oraz art. 387<sup>2</sup> k.c.,

**II. Związek Firm Pożyczkowych nie przedstawia opinii w przedmiocie następujących propozycji Projektu:**

1. rozwinięcia i uściślenia reżimu prawnokarnego – poprzez:
  - a. uzupełnienie ustawy – Prawo bankowe o proponowany przepis karny art. 170a,
  - b. uzupełnienie Ustawy z dn. 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych o proponowany przepis karny art. 74x,
  - c. zmiany Ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary poprzez zaproponowaną zmianę przepisu art. 16 ust.1 lit. „d”, „j” oraz „k” tej ustawy.
2. uzupełnienia Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, polegające na dodaniu zaproponowanego przepisu art. 78b,
3. zmiany Ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych poprzez zaproponowaną zmianę przepisów art. 36 ust. 1a, art. 36 ust. 2,

z uwagi na okoliczność, iż regulacje powyższe, nie znajdują zastosowania względem instytucji pożyczkowych reprezentowanych przez Związek.

**III. Związek Firm Pożyczkowych stanowczo neguje zasadność oraz potrzebę wprowadzenia zaproponowanych zmian do przepisu art. 36a Ustawy z dn. 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim z uwagi na fakt, że wprowadzenie tej regulacji, w połączeniu z regułą maksymalnych kosztów odsetkowych, wprowadza ograniczenie całkowitego kosztu kredytu konsumenckiego na poziomie znacznie poniżej realnych kosztów udzielenia kredytu konsumenckiego przez legalną instytucję pożyczkową. W efekcie ustawa doprowadzi do zakończenia działalności przez wszystkie instytucje pożyczkowe oferujące kredyt konsumencki w Polsce.**

## UZASADNIENIE

### Ad. I

#### Propozycje w przedmiocie prawa karnego

Zgodnie z uzasadnieniem Projektu ustawy, proponowana **zmiana Kodeksu karnego** doprowadzić ma do eliminacji problemów społecznych, związanych z nadużywaniem kosztów pozaodsetkowych przez pożyczkodawców, co w przeszłości niejednokrotnie prowadziło do nieetycznego pozyskiwania od konsumentów świadczeń wielokrotnie przewyższających pożyczoną kwotę. W uzasadnieniu do Projektu ustawy słusznie wskazuje się, że tego rodzaju praktykom nie dość skutecznie przeciwdziała obecnie obowiązujący przepis art. 304 kk, zgodnie z którym ten, kto wyzyskując przymusowe położenie innej osoby fizycznej, prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, zawiera z nią umowę, nakładając obowiązek świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech. Kluczowym problemem praktycznym, redukującym skuteczność ww. przepisu okazało się wykazywanie okoliczności wyzyskania przymusowego położenia pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę.

Proponowana regulacja prawnokarna w zakresie zmiany Kodeksu karnego doprowadzić ma do włączenia do tego kodeksu definicji legalnej całkowitych kosztów udzielenia świadczenia pieniężnego oraz penalizacji zachowania, polegającego na żądaniu przez pożyczkodawcę zapłaty tych kosztów w kwocie przekraczającej równowartość należnych odsetek maksymalnych i odsetek maksymalnych za opóźnienie. Ponadto penalizowane jest zachowanie polegające na wyrządzeniu szkody przekraczającej 10.000,00 złotych wbrew ograniczeniom wprowadzanym jednocześnie do art. 387<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego. Działania powyższe zagrożone zostaną sankcją karną w postaci kary pozbawienia wolności w wymiarze od trzech miesięcy do pięciu lat.

Popierając ww. propozycje co do istoty, Związek Firm Pożyczkowych zwraca uwagę na zastosowaną przez projektodawcę arbitralność w zakresie dopuszczalnej kwoty całkowitych kosztów udzielenia świadczenia, rozmiaru szkody skutkującej penalizacją oraz charakteru i rozmiaru grożącej sankcji karnej. W szczególności należy zwrócić uwagę na specyfikę miernika w postaci odsetek maksymalnych oraz odsetek maksymalnych za zwłokę, który już obecnie wyraża wartość względnie niską, a w szczególnych, prawdopodobnych okolicznościach ekonomicznych może ulec dalszemu zmniejszeniu. Odnosnie do wartości szkody warto wskazać, że jest ona określana w oderwaniu od jakichkolwiek faktycznych okoliczności danej pożyczki, a zatem w poszczególnych przypadkach może okazać się nazbyt wysoka lub niska. Nie jest także jasne, co należy rozumieć poprzez „sposób działania wywołujący szkodę”, w związku z czym celowe byłoby wymienienie co najmniej przykładowych sposobów penalizowanego działania, po dodanym pomiędzy hipotezą i dyspozycją przepisu zwrocie „w szczególności polegający na...”.

Ponadto, przewidziany w komentowanych przepisach rodzaj i wymiar sankcji karnej wydaje się wysoki. W szczególności postulować można poszerzenie możliwości orzekania o grzywnę lub karę ograniczenia wolności. Żądanie nadmiernych kosztów całkowitych udzielenia świadczenia pieniężnego nie powinno także być zagrożone sankcją przewyższającą sankcję przewidzianą za przestępstwo lichwy (art. 304 kk) wynoszącą maksymalnie trzy lata pozbawienia wolności, gdyż brakuje ku temu przesłanek aksjologicznych.

Wobec powyższego, poparcia proponowanym regulacjom prawnym udzielamy co do zasady, wskazując jednocześnie na potrzebę ich ulepszenia.

#### Przepisy prawa cywilnego i konsumenckiego

**W odniesieniu do projektowanej zmiany Kodeksu cywilnego**, Związek Firm Pożyczkowych podnosi, iż regulacje te nie znajdują, co do zasady, zastosowania do działalności prowadzonej przez jego członków, udzielających wyłącznie kredytów konsumenckich w reżimie Ustawy o kredycie konsumenckim. Z tego względu ograniczamy się do postulatu, aby projektowany przepis art. 387<sup>1</sup> k.c., w miejsce niejednoznacznego zwrotu o przepisie szczególnym na końcu zdania pierwszego („ ,chyba, że przepis szczególny stanowi inaczej”),

poszerzyć o jednoznaczne wskazanie, iż nie znajduje on zastosowania do kredytów konsumenckich w rozumieniu odpowiednich przepisów. Wobec formalnie jednolitej rangi ustawowej Kodeksu cywilnego oraz Ustawy o kredycie konsumenckim działanie takie można rekomendować z uwagi na potrzebę zapewnienia spójności systemu prawnego poprzez eliminację ryzyka arbitralnych ocen i zapewnienie w ten sposób poczucia pewności prawa po stronie instytucji pożyczkowych oraz innych podmiotów udzielających kredytów konsumenckich.

Nie wnosimy zastrzeżeń do ograniczenia sumy zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy o kredyt konsumencki do kwoty odpowiadającej wartości udzielonego kredytu, powiększonej o odsetki maksymalne obliczone od kwoty udzielonego kredytu za okres kredytowania, wydłużony o dwanaście miesięcy, a także o maksymalne koszty pozaodsetkowe, zwracając przy tym uwagę, że przedsiębiorcy reprezentowani przez Związek nie żądają żadnych zabezpieczeń majątkowych udzielanych pożyczek, a szczególnie żadnych zabezpieczeń na nieruchomościach, wobec czego nie są adresatem tej regulacji. Oceniamy, iż stanowisko projektodawcy w tym względzie podyktowane jest potrzebą wyważenia interesów kredytodawcy i kredytobiorcy w celu, z jednej strony, zabezpieczenia zwrotu udzielonego kredytu, a z drugiej eliminacji możliwości nadużyć z uwagi na ustanawianie zabezpieczeń wielokrotnie przewyższających wartość udzielonego świadczenia.

## **Ad. II**

Członkowie Związku Firm Pożyczkowych to wyłącznie instytucje pożyczkowe, spełniające kryteria ustanowione przepisami Ustawy o kredycie konsumenckim. Z uwagi na postanowienia Statutu, nasza organizacja nie zrzesza pozostałych instytucji uprawnionych do udzielania kredytów konsumenckich. Nie zachodzi zatem niezbędna przesłanka do wypowiedzania się w ich imieniu. Wyszczególnione przepisy, względem których Związek Firm Pożyczkowych nie zajął stanowiska, nie znajdują odniesienia do sytuacji prawnej instytucji pożyczkowych, zrzeszonych w ZFP. Niemniej jednak czujemy się w obowiązku zaznaczyć, że zaproponowane zmiany do przepisów regulujących działalność banków oraz kas oszczędnościowo-kredytowych również wymagają uważnej estymacji ekonomicznej, aby w rezultacie zbyt radykalnego podejścia nie doprowadzić do odciążenia konsumentów od kredytów bankowych.

## **Ad. III**

Zaproponowane nowe brzmienie przepisu art. 36a Ustawy o kredycie konsumenckim obniża wartość pozaodsetkowych kosztów kredytu w rażącym stopniu. Nałożony nowelizacją ww. ustawy obowiązującą od 11 marca 2016 r. limit tych kosztów obowiązuje nazbyt krótko, aby można było ocenić skutki jego wprowadzenia, a tym bardziej wprowadzać następne obostrzenia. Z danych Związku Firm Pożyczkowych wynika, że 18% firm pożyczkowych zostało zmuszonych do zaprzestania działalności ze względu na utratę rentowności już po pierwszych trzech miesiącach obowiązywania limitu. Wstępnie zebrane dane za III kwartał wskazują, że efektywnie z rynku zniknęło dotychczas 30% oferty niebankowych instytucji pożyczkowych, co było zgodne z naszymi prognozami sprzed wprowadzenia regulacji. Dalsze zaostrzenie tych przepisów będzie prowadzić do całkowitej eliminacji legalnej oferty z rynku. Prosimy o przyjęcie pod rozwagę, że ustalanie cen maksymalnych w gospodarce, nie powoduje obniżenia cen produktów do poziomu ceny urzędowej, ale wykluczenie z rynku produktów i ofert o cenie wyższej, niż ustanowiona urzędowo. Jest to tzw. „efekt pustych półek” którego zjawisko obserwowaliśmy w Polsce w okresie gospodarki centralnie planowanej, a obecnie zjawisko to można obserwować np. w Wenezueli, gdzie rząd bezskutecznie stara się administracyjnie hamować inflacyjny wzrost cen, doprowadzając do niedoboru produktów na legalnym rynku.

Prosimy o wzięcie pod uwagę, że wiodące legalne firmy pożyczkowe operują na rynku krótkoterminowych kredytów konsumenckich udzielanych bez zabezpieczenia, w związku z czym muszą liczyć się z podwyższonym ryzykiem, tego że pożyczone środki nie będą zwrócone. Straty na portfelu wynoszą od 20% do 35% co jest realnym kosztem działalności, ponieważ firmy pożyczkowe pożyczają wyłącznie swój kapitał. Firmy te, z uwagi na ograniczenia ustawowe, nie czerpią kapitału przeznaczonego na działalność pożyczkową z depozytów ludności, w związku z czym zmuszone są finansować się na wolnym rynku, względnie ze środków własnych. Świadomość znacznego ryzyka takiej działalności przekłada się na ofertę finansową, kierowaną do instytucji pożyczkowych przez banki i inne podmioty dostarczające finansowania. Oprocentowanie płacone przez firmy



pożyczkowe za udostępnione im środki waha się, w zależności od rozmiaru firmy pożyczkowej i jakości jej portfela pożyczkobiorców, w granicach 10% – 16% rocznie. Firmy te nie mają możliwości finansować się nawet w przybliżeniu na warunkach adekwatnych do tych, na których udzielane są kredyty wieloletnie i kredyty o wartościowych zabezpieczeniach, jak zwłaszcza kredyty mieszkaniowe. Zarazem wysoki koszt kapitału i straty na portfelu stanowią tylko dwa z elementów kosztów prowadzenia tej działalności. Dochodzą bowiem znaczne koszty działalności bieżącej, takie jak najem biura, wynagrodzenia personelu, podatki i względnie wysoki koszt badania zdolności kredytowej konsumentów.

## ANALIZA EKONOMICZNA I GOSPODARCZA SKUTKÓW WPROWADZENIA USTAWY W ZAKRESIE OBNIŻENIA MAKSYMALNEGO CAŁKOWITEGO KOSZTU KREDYTU KONSUMENCKIEGO

Ministerstwo Sprawiedliwości proponuje obniżenie wskaźników określających maksymalną wysokość opłat i prowizji. Zgodnie z regulacjami obowiązującymi od marca 2016 roku maksymalny koszt kredytu nie może przekroczyć 25% kwoty kredytu plus 30% kwoty za każdy rok trwania umowy. Całkowita suma kosztów nie może przekroczyć 100% pożyczanej kwoty. Zmiany zaproponowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości obniżają limit do nie więcej niż 10% kwoty kredytu plus 10% kwoty za każdy rok trwania umowy. Z kolei całkowita suma kosztów nie może przekroczyć 75% pożyczanej kwoty.

Analizując wypowiedzi publiczne przedstawicieli Projektodawcy odnosimy wrażenie, że Projektodawca zakłada, że koszt pozaodsetkowy w całości stanowi zysk firmy pożyczkowej – jest to nieprawda. Opłaty z tytułu odsetek i kosztów pozaodsetkowych stanowią przychód, nie dochód, instytucji pożyczkowej. I to tylko w tym zakresie, w którym pożyczki zostaną zwrócone. Każda niespłacona pożyczka oznacza stratę. Nieprawdą jest również, że firma pożyczkowa czerpie zyski z pożyczek przeterminowanych. Takie wierzytelności są oprocentowane odsetkami 14% skali w roku, ale przeciętna firma pożyczkowa sprzedaje je już najdalej po 2-miesiącach do firmy windykacyjnej za przeciętnie 10-15% wartości. Oznacza to, że na transakcji realnie traci do 90% zainwestowanych w pożyczkę środków. Jest to działanie konieczne, aby zapewnić firmie pożyczkowej płynność, ponieważ jej działalność polega na udzielaniu pożyczek, a nie zarządzaniu wierzytelnościami – wymaga to zupełnie innych kompetencji.

Odnosimy również wrażenie, że Ministerstwo nie posiada danych na temat realnych kosztów ponoszonych przez przeciętną wielkość internetową firmę pożyczkową – a przez to nie doszacowuje ich. Dlatego poniżej poglądowo prezentujemy wybrane, główne koszty działalności pożyczkowej, aby wykazać, że profesjonalna działalność wiąże się z wydatkami, które muszą być rekompensowane odpowiednimi przychodami.

Na koszty prowadzenia działalności Instytucji Pożyczkowych składają się koszty stałe i koszty zmienne. Do kosztów stałych zaliczamy wydatki na wynagrodzenia pracowników, opłaty licencyjne za oprogramowanie, wynajem powierzchni biurowej, koszty obsługi prawnej i księgowej. Z analiz Związku Firm Pożyczkowych wynika, że przeciętna Instytucja Pożyczkowa działająca **w sektorze online zatrudniająca 30 pracowników wydaje na ten cel 2,48 mln zł rocznie.**

Do kosztów zmiennych zaliczamy te, które zależą od popytu na dany produkt – rosną lub maleją w zależności od liczby pożyczkobiorców. Podstawowe koszty zmienne związane są z uzyskaniem dostępu do baz Biur Informacji Gospodarczej, Biura Informacji Kredytowej oraz innych rejestrów, z których korzystanie jest konieczne do prawidłowego badania zdolności kredytowej pożyczkobiorcy. **Przeciętna Instytucja Pożyczkowa wydaje na ten cel średnio 0,78 mln zł rocznie.**

Koszt pozyskania kapitału i ryzyka związanego z obracaniem nim stanowi główny składnik kosztu prowadzenia biznesu pożyczkowego w dużej skali. Przy założeniu kapitału o wartości 10 mln zł, koszt jego uzyskania od inwestora to przeciętnie **1,4 mln zł rocznie** tytułem kuponu od obligacji lub analogicznej formy wynagrodzenia

za inwestycję. Straty na kapitale, przy założeniu że nie zwracana jest co piąta pożyczka, w tym przypadku wyniosą **1,8 mln zł rocznie (2 mln zł kosztu z tytułu niespłaconych pożyczek, 0,2 mln zł przychodu z tytułu sprzedaży wierzytelności do firmy zarządzającej wierzytelnościami)**.

Kolejne koszty zmienne dotyczą wydatków na działania marketingowe, w szczególności na reklamę. Zależą one m.in. od wyboru kanału reklamowego. ZFP szacuje, że mała firma pożyczkowa wydaje na ten cel co najmniej **0,8 mln zł rocznie**. Jeżeli Instytucja Pożyczkowa zdecyduje się na reklamę w telewizji o zasięgu ogólnopolskim to koszty reklamy mogą dojść nawet do **kilkudziesięciu milionów złotych**. Jeżeli alternatywnie firma decyduje się na zakup kontaktu do klienta (leada) od pośrednika, musi na ten cel przeznaczyć przeciętnie 200 zł, a ponieważ 2 z 3 wniosków o pożyczki od nowych klientów są odrzucane z powodu braku zdolności kredytowej, koszt pozyskania jednego nowego klienta od pośrednika wynosi nawet 600 zł.

Podsumowując, przeciętne bieżące koszty niewielkiej Instytucji Pożyczkowej działającej wyłącznie w Internecie to 7,5 mln zł rocznie. Są na rynku legalne firmy, które działają w mniejszej skali, przez co ich koszty, przy mniejszej efektywności jednostkowej są niższe, ale są też takie, których koszty działalności są kilkudziesięciokrotnie wyższe.

Ustalenie limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu na zaproponowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości poziomie implikuje skutki na wielu płaszczyznach:

### 1. Wpływ obniżenia limitu na podaż pożyczek oferowanych przez Instytucje pożyczkowe

Po wprowadzenie limitu na poziomie zaproponowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości z bardzo dużym prawdopodobieństwem żadna z Instytucji Pożyczkowych, również tych działających w sektorze online, nie będzie w stanie zapewnić sobie rentowności. W konsekwencji z rynku całkowicie znikną oferty pożyczek na niskie kwoty i krótki termin.

### 2. Wpływ obniżenia limitu na popyt na pożyczki oferowane przez Instytucje pożyczkowe

Brak wpływu. Liczbę potencjalnych klientów szacuje się od 3 mln do 4 mln osób. Społeczeństwo polskie cechuje wysoki popyt na kredyty konsumpcyjne, który wywołany jest przez stosunkowo niski poziom dochodów i relatywnie niewielkie zasoby majątkowe Polaków w porównaniu do obywateli państw Europy Zachodniej. Większość pożyczek przeznaczana jest na zakup sprzętu RTV, usługi i dobra o charakterze kulturalno-rozrywkowym oraz regulowanie bieżących zobowiązań wynikających np. ze zdarzeń losowych (bardzo wysoki rachunek za gaz, naprawa uszkodzonego samochodu, etc.).

Instytucje pożyczkowe dostarczają płynności do gospodarstw domowych, które w danym momencie mogą mieć utrudniony dostęp do kredytu bankowego, np. pogorszenie zdolności kredytowej wynikającej z nieregularnych dochodów (np. praca freelancerów). Często zapewniają finansowanie pomostowe pomiędzy otrzymaniem wypłaty a koniecznością uregulowania płatności np. rat bankowych.

W przypadku znacznego ograniczenia oferty, popyt nie ulegnie osłabieniu gdyż nie zostaną wyeliminowane podstawowe czynniki kreujące potrzeby pożyczkowe Polaków tzn. niskie i nieregularne dochody, duże nienasycenie dobrami materialnymi, stałe i nieelastyczne koszty. Do tego dochodzi niska skłonność do oszczędzania, która jest wypadkową wymienionych wcześniej czynników i niskiego poziomu edukacji finansowej Polaków.

### 3. Wpływ obniżenia limitu na konkurencję i konsumenta w sektorze Consumer Finance

Sektor pożyczek online cechuje duża konkurencja. Związek Firm Pożyczkowych zrzesza 40 serwisów pożyczkowych, które oferują klientom szeroką gamę pożyczek udzielanych za pośrednictwem kanału internetowego. Szacujemy, że w 2016 roku łącznie udzieliły one pożyczek na kwotę 2,1 mld zł dla 1,5 mln klientów. Obecnie konsument, który chce zaciągnąć pożyczkę może wybierać spośród kilkudziesięciu serwisów

pożyczkowych, z których znaczna część uwzględniana jest w wyspecjalizowanych porównywarce internetowych filtrujących pożyczki zarówno pod kątem ceny, długości trwania umowy i innych warunków. Klient ma pełną możliwość zapoznania się z ofertą szerokiej gamy produktów i wyboru tego, który mu najbardziej odpowiada. Po wprowadzeniu restrykcyjnego limitu z rynku zniknie większość ofert pożyczek, co w konsekwencji negatywnie wpłynie na konkurencję – tym samym również pogorszy sytuację konsumenta.

#### 4. Wpływ obniżenia limitu na rynek pracy

Instytucje Pożyczkowe zatrudniają około 25 tys. osób w Polsce. Ok. 70% zatrudnionych stanowią kobiety. Większość pracowników Instytucji Pożyczkowych to osoby młode i dobrze wykształcone. Wprowadzenie limitów w kształcie zaproponowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości spowoduje konieczność zakończenia działalności, a to wymusi zwolnienia grupowe wśród pracowników Instytucji Pożyczkowych i ich kooperantów (jedyne wyjątek stanowią pracownicy działów IT, które w polskich siedzibach wielu instytucji pożyczkowych obsługują wszystkie spółki zagraniczne z grupy międzynarodowej).

Wśród klientów Instytucji Pożyczkowych znajdują się także drobni przedsiębiorcy, którzy nader często w obrocie gospodarczym borykają się z problemem zatorów płatniczych. Szybkie pożyczki w wielu sytuacjach zaciągane są w celu dofinansowania funduszu płac dla pracowników tychże przedsiębiorstw. Po otrzymaniu zapłaty za zaległe faktury, większość natychmiast reguluje swoje zobowiązanie wobec Instytucji Pożyczkowych. Po wprowadzeniu limitów, takie operacje będą niemożliwe, a to może zwiększyć ryzyko opóźnienia **wypłat dla niektórych osób pozostających w stosunku pracy u drobnych mikroprzedsiębiorców z definicji odciętych od kredytu bankowego.**

#### 5. Wpływ obniżenia limitu na sektor finansów publicznych

Instytucje pożyczkowe są podatnikiem podatku dochodowego, VAT-u, składek do ZUS-u odprowadzanych za pracowników, a także podatku bankowego oraz składek na Rzecznika Finansowego. Instytucje pożyczkowe w odróżnieniu od banków i SKOK-ów nie mogą utraconych pożyczek zaliczyć w koszty uzyskania przychodów. Łączna wartość składek do ZUS-u oraz podatku należnego CIT zapłaconego przez Instytucje Pożyczkowe zrzeszone w Związku Firm Pożyczkowych szacowana jest na 300 mln zł rocznie, a na całym polskim rynku na 1 mld zł rocznie.

Ponadto Instytucje Pożyczkowe są przede wszystkim dostawcą kapitału i płynności na rynek konsumencki. Pożyczki przeznaczone są na bieżącą konsumpcję towarów i usług objętych podstawową stawką VAT – 23%. Zmniejszenie podaży pożyczek automatycznie wpłynie na dostępność finansowania tego rodzaju zakupów. W efekcie przewidujemy spadek wpływów z tytułu podatku VAT z tzw. konsumpcji bieżącej o kolejny 1 mld zł. Ograniczenie w dostępie do finansowania odbije się także na dochodach tych przedsiębiorców, których klientami byli pożyczkobiorcy – w tym wypadku szacujemy spadek dochodów do budżetu państwa o ok. 200 mln zł. Do tego należy doliczyć niespodziewany wzrost zapasów i kosztów magazynowych, które do czasu renegotiacji umów z łańcuchem dostawców negatywnie odbiją się na bilansie przedsiębiorstw. Innymi słowy, ograniczenie limitu kosztów w kredycie konsumenckim pośrednio niekorzystnie wpłynie na odczyty podstawowych wskaźników gospodarczych – dynamice konsumpcji, inwestycji a także PKB i realnie obniży dochody budżetu państwa o 2,2 mld zł rocznie.

#### 6. Wpływ obniżenia limitu na rynek obligacji

Wartość obligacji emitowanych przez firmy pożyczkowe w 2016 roku wyniosła ok. 538 mln zł – z tego ok. 80% wartości emisji kierowane jest do inwestorów instytucjonalnych. Sukcesy emisji zależą od m.in. cash flow spółki, marki, wysokości oprocentowania. Ponadto istotne znaczenie ma grupa docelowa emisji, czy jest ona skierowana do klientów instytucjonalnych (w zasadzie tylko wyższe kwoty pow. 10 mln zł). Przeciętne oprocentowanie obligacji o terminie zapadalności do 2 lat wynosi ok. 12% w przypadku emisji kierowanej do inwestorów indywidualnych i do 8,5% w przypadku inwestorów instytucjonalnych. Łączne koszty pozyskania

finansowania po stronie instytucji pożyczkowej są odpowiednio wyższe, ponieważ wymagają pokrycia kosztów emisyjnych, dodatkowo przeciętnie od 2% do 5%.

Obniżenie limitu maksymalnych kosztów w kształcie zaproponowanym przez resort sprawiedliwości generuje olbrzymie ryzyko niewykupienia kuponów przez Instytucje Pożyczkowe, a to w konsekwencji doprowadzi do strat inwestorów na kwotę ok. 0,5 mld zł. Tak duża jednorazowa strata wiąże się z dużymi kosztami reputacyjnymi dla polskiego rynku kapitałowego, a tak duży jednorazowy wstrząs finansowy może zachwiać przyszłością rynku obligacji Catalyst należącego do Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Jednocześnie, w przypadku inwestorów instytucjonalnych, dodatkowe ryzyka związane są z zabezpieczeniami kapitałowymi w sektorze bankowym.

## 7. Wpływ obniżenia limitu na sektor FinTech

Sektor FinTech w Polsce wyceniany jest na ok. 1 mld euro. Polski sektor FinTech w znacznym stopniu opiera się na inwestycjach w nowoczesne rozwiązania płatnicze, inwestycyjne, ubezpieczeniowe, analityczne oraz antyfraudowe. Jednym z głównych graczy na tym rynku, obok banków, są instytucje pożyczkowe. Finansowanie inwestycji w zakresie poprawy procesów, zaawansowanego zarządzania danymi, a także tworzenia nowych modeli scoringowych w znacznym stopniu wywołane **jest przez silną konkurencję** na rynku pożyczkowym, gdzie instytucje pożyczkowe i banki muszą walczyć o klienta nie tylko ceną, ale także funkcjonalnością systemu udzielania pożyczek lub kredytów. Inwestycje w nowoczesne modele scoringowe i antyfraudowe są konieczne do zwiększenia poziomu zabezpieczenia klientów także w zakresie ochrony konsumentów przed tzw. „przekredytowaniem”.

Wzajemna konkurencja kreowana przez instytucje pożyczkowe i sektor bankowy wymusza ciągle inwestycje w poprawę jakości usług, które w możliwie najwyższym stopniu prowadzą do większego zadowolenia klienta. Wprowadzenie nowych restrykcyjnych limitów, co prawdopodobnie doprowadzi do zamknięcia działalności wszystkich instytucji pożyczkowych i zmniejszy konkurencję na rynku finansowym, przełoży się na większą awersję do inwestycji w sektor FinTech, który w znakomitym stopniu zdominowany jest przez polskie firmy informatyczne. Ich odpływ na zachodnie rynki wiąże się z dużym ryzykiem postępującego „drenażu mózgow”, czyli odpływu najzdolniejszych ekspertów do pracy na rynkach zagranicznych. Równocześnie spadek inwestycji w sektor FinTech, będący konsekwencją mniejszej konkurencji, doprowadzi do zmniejszenia ekspansji zagranicznej polskich przedsiębiorstw, jednocześnie otwierając pole do importu rozwiązań z państw z mniej restrykcyjnymi regulacjami.

Ponadto w przypadku wprowadzenia tak rygorystycznego limitu najprawdopodobniej zamkniemy sobie możliwość rozwoju sektora pożyczek społecznościowych, czyli peer-to-peer lending. W Chinach wyceniany jest on już na 100 mld dolarów i uznawany jest za jedną z głównych gałęzi rozwoju FinTech-ów w tym kraju.

## PROPOZYCJE REGULACYJNE

Związek Firm Pożyczkowych nieustannie bada rynek niebankowych kredytów konsumenckich i analizuje problemy na nim istniejące. W związku z powyższym, na bazie naszych analiz oraz porównań do rozwiązań innych krajów, proponujemy:

### **I. W zakresie nowelizacji Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (nr z wykazu: UD145)**

1. Wprowadzenie przepisów karnych w stosunku do pożyczek cywilnych, których koszty przekraczają wartość odsetek maksymalnych,
2. Wprowadzenie ograniczeń możliwości stosowania zabezpieczeń których wartość znacząco przekracza wartość zobowiązania pieniężnego,
3. Odstąpienie od wprowadzenia przepisów karnych w zakresie instytucji działających na podstawie ustawy o Kredycie Konsumenckim, ze względu na obowiązującą już sankcję kredytu darmowego,
4. Odstąpienie od zmiany wysokości maksymalnych kosztów pozaodsetkowych w ustawie o kredycie konsumenckim, ze względu na ich optymalną wysokość, która chroni konsumentów przed nadmiernymi kosztami, a efektywnym firmom umożliwia funkcjonowanie.

### **II. W zakresie Projektu ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (nr w wykazie UC53)**

1. Ustanowienie Rejestru Firm Pożyczkowych przy Komisji Nadzoru Finansowego,
2. Wyposażenie Komisji Nadzoru Finansowego w kompetencje w zakresie badania źródeł pochodzenia kapitału Instytucji Pożyczkowych ujętych w Rejestrze,
3. Wyposażenie Komisji Nadzoru Finansowego w kompetencje w zakresie przeprowadzania egzaminów zawodowych dla szefów działu ryzyka instytucji pożyczkowych w zakresie przygotowania do prowadzenia badania zdolności kredytowej,
4. Całkowite wyłączenie możliwości udzielania pożyczek i kredytów zabezpieczanych na nieruchomościach przez podmioty inne niż banki i SKOK-i,
5. Ustanowienie obowiązków informacyjnych Instytucji Pożyczkowych wobec Narodowego Banku Polskiego.

### **III. W zakresie Kodeksu Dobrych Praktyk Reklamy Kredytu Konsumenckiego sygnowanego przez organizacje branżowe banków i instytucji pożyczkowych:**

1. Wprowadzenie regulacji odnośnie do jasnego, precyzyjnego i zrozumiałego komunikowania faktycznych kosztów kredytów i pożyczek, eksponowanych na równi z głównym komunikatem reklamowym,
2. Ustanowienie Komitetu Opiniującego badającego zgodność emitowanych reklam z kanonem wyznaczonym przez Kodeks.

### **IV. W zakresie proponowanych zmian innych ustaw:**

1. Podniesienie wymogu minimalnego kapitału zakładowego dla Instytucji Pożyczkowych z 200 tys. zł do 1 mln zł,
2. Uzależnienie zasadności naliczania kosztów pozaodsetkowych od faktu przeprowadzenia badania zdolności kredytowej na zasadach zgodnych z ustawą o Kredycie Konsumenckim i stwierdzenia ich nienależnego charakteru w przypadku, gdy przed podjęciem decyzji o udzieleniu kredytu konsumenckiego Kredytodawca odstąpił od przeprowadzenia badania,
3. Objęcie kontrolą umów kupna-sprzedaży, zastawu i komisju o cechach umów o kredyt konsumencki zawieranych masowo w lombardach i punktach o zbliżonym charakterze.